

. . . : PROjkcje Emocjonalne : . . .

. . . : Urodziny syna : . . . 2005r



Piękny jest żywot nowego istnienia
pełno niewinnego w około rażenia
Cała energia moja.... którą przekazałem
byłem tam.....żonę za rękę trzymałem
serce me płacze.....z radości,szczęśliwości
.... nie umiem okiełznać
ledwo pisze.... łzy skapują mnie po twarzy
o takim prezencie...każdy facet marzy
chyba się w końcu rozkleiłem.... jestem dumny
z siebie...żony, że z nią tam TRWAŁEM, przy niej byłem.
Jak to się wszystko gładko potoczyło
tak pięknie....rozpoczęło
pierwszy raz tak me serce drgnęło
...wzruszyło,...uroniło pierwsze łzy
...o kurde.... jestem szczęśliwy
tak nigdy się nie czułem
chyba mechanizm....wzruszeń w sobie popsulem
nie wiem....ciągle wylewam łzy
potoki łez
życie we troje ...jeszcze wspanialsze jest.
może to dlatego
ze płacze rymami..... dławię się mymi uczuciami
chyba to wszystko mnie przerosło
za małe serce mam...by udźwignąć brzemię
tego wydarzenia
mam przed sobą wielkie pole
pole rażenia.
TAKI „power” jak nigdy dotąd.....

Jak tu radość w smutku zatrzymać
musiał bym, się położyć...na trochę przekimać
ale gdzie tam...sen mi w głowie
nie myślę rozsądnie..... mam jeszcze takie „pstro” w głowie

tedrobne rączki
oczka..łypiące
znajomych kątów wypatrujące
płacz....radości,,, z buźki jego płynął
tak jak uciekające ptaki przed zimą
trzepotał rzęskami, mielił jęczorkiem.....
jeśli gdzieś na świecieżycie powstaje
każde istnienie, początek życia ludzkiego
daje radość..... ukojenie
a dla matki ból , zmęczenie

serce stukoce... miarowo bije
oczy wciąż płaczą..... uśmiech to kryje
uczucia pełzną...jak ślimak stale
a ja się szczycę, z radości pale
spalam emocje....a ich nie mało
widziałem jak nasze kochanie
to drobne ciało
dech otrzymało.....

wyszło..... takie piękne, pomarszczone
jeszcze nie zepsute.....zmartwieniami nie obarczone.
całe ,zdrowe...potomstwo
dumny jak paw